



**AS MYŚLIWSKI
RODEM Z KODYMY**

s. 7



**ŚWIĘTY MIKOŁAJ
ODNALAZŁ SIĘ
W WINNICY**

s. 5



**PREMIERA „HALKI”
W KIJOWIE**

s. 4

SŁOWO POLSKIE

WWW.SLOWOPOLSKIE.ORG

Grudzień 2019 nr 12 (89)

Muzyczna uczta kołędowa w Winnicy

14 grudnia w stolicy Podola odbyły się Pierwszy Przegląd Kołęd oraz Polska Wigilia zorganizowane przez Centrum Rozwoju i Partnerstwa „Polonia” i KG RP w Winnicy. Tematem głównym były oczywiście pieśni bożonarodzeniowe.

Tego dnia Winnicka Filharmonia Obwodowa od rana rozbrzmiewała dźwiękami kołęd i pastorałek. O godz. 11 rozpoczął się tam Pierwszy Przegląd Kołęd. Na scenie zaprezentowali się soliści oraz zespoły z różnych regionów winnickiego okręgu konsularnego: Michał Letawin z Chmielnickiego, Aksamitki z Baru, dziecięcy zespół wokalny Stokrotka z Połonnego, młodzieżowy chór „Sursum Corda” z Korosteszowa i Polski Chór Kameralny im. Juliusza Zarębskiego z Żytomierza. Zebrani wysłuchali najpiękniejszych pieśni bożonarodzeniowych.



Grand Prix Pierwszego Przeglądu Kołęd w Winnicy zdobył zespół Aksamitki z Baru

Zabrzmiały znane polskie kołеды w różnych stylach i aranżacjach, m.in. „Cicha noc”, „Przybieżeli do Betlejem” i „Oj, maluśki, maluśki”. Grand Prix Pierwszego Przeglądu Kołęd otrzymał zespół Aksamitki,

i to on pojedzie w styczniu następnego roku na Festiwal Kołęd i Pastorałek do Kalwarii Paławskiej (Polska).

Po południu na Polskiej Wigilii w Filharmonii Obwodowej spotkali

się członkowie i prezesi polskich organizacji społecznych oraz przedstawiciele duchowieństwa rzymskokatolickiego. Wśród zaproszonych gości byli wicemarszałek Sejmu RP Małgorzata Gosiewska, senator RP

Maria Koc, przewodniczący Winnickiej Administracji Obwodowej Władysław Skalski oraz biskup ordynariusz diecezji kamienieckiej Leon Dubrawski. Głównym punktem spotkania był koncert kołęd, który rozpoczął się o godz. 16. Wystąpił chór parafii greckokatolickiej Pokrowa z Winnicy.

Prawdziwą niespodziankę sprawili słuchaczom pracownicy polskiej placówki dyplomatycznej w Winnicy. Jej załoga z konsulem generalnym Damianem Ciarciańskim na czele zaśpiewała ze sceny dwie kołеды.

Po uczcie muzycznej na gości czekał jarmark bożonarodzeniowy oraz poczęstunek składający się z tradycyjnych polskich dań wigilijnych.

Organizatorem Polskiej Wigilii jest KG RP w Winnicy w partnerstwie z CRiP „Polonia” oraz samorządem Miasta Kielce.

Redakcja

Walery Sławek został upamiętniony na Ukrainie

Jeden z najbliższych współpracowników Józefa Piłsudskiego, legionista, oficer Wojska Polskiego, trzykrotny premier i marszałek Sejmu II RP doczekał się tablicy pamiątkowej w swojej rodzinnej miejscowości na Podolu.

14 grudnia w Strutyńce niedaleko Lipowca (obw. winnicki) została odsłonięta tablica upamiętniająca Walerego Sławka w 140. rocznicę jego urodzin i 80. rocznicę śmierci. W uroczystości uczestniczyli wicemarszałek Sejmu RP Małgorzata Gosiewska, senator RP Maria Koc, przedstawiciele władz obwodowych i lokalnych, m.in. zastępca przewodniczącego Winnickiej Administracji Obwodowej Igor Iwasiuk i zastępca przewodniczącego Winnickiej Rady Obwodowej Mychajło Kremenjuk, polscy dyplomaci z konsulem generalnym RP w Winnicy Damianem Ciarciańskim, mieszkańcy wsi oraz Polacy mieszkający na Podolu.



Odsłonięcia tablicy Walerego Sławka w Strutyńce na Podolu dokonali Małgorzata Gosiewska, Igor Iwasiuk, Damian Ciarciański oraz Mychajło Mykulin

Walery Sławek urodził się 2 listopada 1879 roku w Strutyńce w dzielnicy Jakubówka, zamieszkałej przez Polaków. Jego ojciec pracował w miejscowej cukrowni należącej do Józefa Potockiego, matka wychowywała czwórkę dzieci,

z których dwie córki zmarły na gruźlicę. „Dzisiaj większość domów w Jakubówce jest opuszczona. W którym z nich mieszkał Walery Sławek, dowiedzieć się jest bardzo trudno” – powiedział wójt hromady Strutyńka Wasyl Mikulin.

Uroczystość odsłonięcia tablicy poprzedziło wykonanie hymnów Polski i Ukrainy oraz krótkie wystąpienia gości honorowych.

„Walery Sławek to postać ważna nie tylko dla polskiej historii, ale jest to postać ważna dla budowania pozytywnych relacji między narodem polskim i ukraińskim – powiedziała dziennikarzom PAP senator Maria Koc. – Sławek w 1920 roku był uczestnikiem podpisania w pobliskiej Winnicy sojuszu polsko-ukraińskiego, kiedy dwa nasze narody walczyły o niepodległość”.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska dodała: „Sławek jest świetną postacią, by pozytywną historię relacji polsko-ukraińskich i walki z Rosją pokazywać”.

Po odsłonięciu tablicy goście obejrzeli występ zespołu wokalnego Arpegio z Katolickiego Gimnazjum im. św. Stanisława Kostki z Kielc, który towarzyszył oficjalnej delegacji z tego partnerskiego miasta Winnicy, oraz chóru działającego przy Lipowieckim Domu Kultury.

Polska młodzież zaśpiewała „Rotę” oraz „Taki kraj”. W wykonaniu młodzieży ukraińskiej zabrzmiała pieśń „Hej, sokoły”, napisana przez innego znanego Podolanina – Tomasza Padurę, oraz duchowy hymn Ukrainy „Boże Welykyj, Jedynyj”.

Gościom z Polski wręczono tradycyjne korowaje. Gospodarze przygotowali dla nich także poczęstunek. Przy kawie i herbacie rozmawiano na temat możliwości pozyskania polskiego partnera dla hromady Strutyńka.

Upamiętnienie Walerego Sławka w jego rodzinnej miejscowości jest wspólnym dziełem Chrześcijańsko-Demokratycznego Związku Polaków w Winnicy oraz Konsulatu Generalnego RP w Winnicy. Jego realizacja była możliwa dzięki radnym Strutyńskiej Rady Wiejskiej i władzom rejonowym.

Uroczystości w Strutyńce zorganizował Konsulat Generalny RP w Winnicy oraz lokalne władze ukraińskie.

Redakcja



PGNiG podpisało z ukraińską spółką umowę o wspólnym wydobywaniu gazu

Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo (PGNiG), największa spółka w Polsce zajmująca się poszukiwaniem i wydobywaniem gazu ziemnego i ropy, w pobliżu Przemyśla odkryło duże złoża gazu. Prawdopodobnie podobny potencjał wydobywania węglowodorów istnieje także po ukraińskiej stronie. W grudniu polska spółka podpisała z ukraińską ERU Management Services porozumienie o współpracy, którego celem jest wspólne poszukiwanie i wydobywanie gazu na Ukrainie.

Chodzi o struktury, w których po polskiej stronie znajduje się złoża Przemyśl. Złoża to zostało obliczone na 74 mld m sześć. gazu ziemnego, z czego wydobyto już 65 mld m sześć. Obecnie pozyskuje się stamtąd 0,48 mld m sześć. rocznie i szacuje, że złoża może być większe o 20 mld m sześć.

– Wierzymy, że wejście w sektor poszukiwania i wydobywania na Ukrainie to ważny krok dla nas i dla PGNiG. To właściwy partner dla nas i z dumą będziemy z nim współpracować – powiedział Dale W. Perry, partner zarządzający ERU.

Obie spółki współpracują już od 2016 roku przy eksporcie gazu na Ukrainę. W sierpniu tego roku PGNiG kupiło amerykański gaz LNG z przeznaczeniem dla Ukrainy. Jego odbiorcą będzie ERU.



Co ustalili przywódcy tzw. czwórki normandzkiej w Paryżu

Szczyt „czwórki normandzkiej” w sprawie uregulowania konfliktu zbrojnego w Donbasie, który miał miejsce 9 grudnia, nie przyniósł zwycięstwa żadnej ze stron. „Na razie mówimy o remisie” – oświadczył 10 grudnia w Kijowie prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski.

Na spotkaniu przywódców Francji, Niemiec, Ukrainy i Rosji, pierwszym od 2016 roku, ustalili oni, że do końca 2019 roku na wschodzie Ukrainy ma nastąpić całkowite zawieszenie broni oraz wymiana wszystkich zidentyfikowanych więźniów. Emmanuel Macron, Angela Merkel, Wołodymyr Zełenski i Władimir Putin potwierdzili też konieczność wdrażania porozumień mińskich z 2015 roku. Umówili się również, że następne spotkanie w formacie normandzkim ma się odbyć za cztery miesiące, w marcu 2020 roku.

Paryski szczyt był okazją do pierwszego osobistego spotkania obecnych prezydentów Ukrainy i Rosji. Jak powiedział Wołodymyr Zełenski, o tym, czy porozumienie z Putinem jest możliwe, będzie się można przekonać w przyszłości.



USA zapewniły Ukrainę o swoim wsparciu w kwestii Donbasu

W oświadczeniu, które opublikowała ambasada USA w Kijowie przed spotkaniem przywódców tzw. Czwórki normandzkiej, Stany Zjednoczone udzieliły Ukrainie gwarancji ochrony jej suwerenności oraz integralności terytorialnej.

„Stany Zjednoczone będą pracować ze swoimi sojusznikami i partnerami, aby nadal zmuszać Rosję, by ta realizowała obiecane zobowiązania i rozpoczęła proces pokojowego odnowienia pełnej suwerenności Ukrainy w Donbasie” – czytamy w oświadczeniu.

Amerykańska ambasada przypominała, że od 2014 roku USA przyznały Ukrainie 3 mld dolarów pomocy na wsparcie jej bezpieczeństwa oraz rozwój. „Stany Zjednoczone będą stały ramię w ramię z Ukrainą, dopóki walczy ona z rosyjską agresją” – napisała amerykańska dyplomacja.



Kijów chciałby się przyłączyć do inicjatywy Trójmorza

Oświadczenie tej treści wygłosił w Tallinie prezydent Wołodymyr Zełenski podczas oficjalnej wizyty w Estonii.

– Ukraina i Estonia jako ważni gracze regionu bałtycko-czarnomorskiego są bardzo zainteresowane realizacją wspólnych projektów i inicjatyw w gospodarce, infrastrukturze oraz ekologii. W dzisiejszych rozmowach poruszamy realizację inicjatywy Trójmorza, a przede wszystkim zainteresowanie Ukrainy przyłączeniem się do niej – powiedział ukraiński prezydent, cytowany przez agencję Interfax-Ukraina.

Prezydent Zełenski gościł w Estonii 26 listopada. Z prezydent Kersti Kaljulaid omówili najbardziej istotne dla Kijowa i Tallina sprawy, wśród których znalazły się m.in. relacje z Moskwą. Zaapelowali do Rosji o zakończenie okupacji ukraińskiego Krymu oraz powstrzymanie agresji w Donbasie.

Na konferencji prasowej obojga przywódców Kaljulaid poparła integralność terytorialną Ukrainy i podkreśliła, że toczący się w tym

kraju konflikt wymaga rozwiązania politycznego.

W trakcie rozmów w Tallinie poruszono też kwestię dążeń Ukrainy do członkostwa w Unii Europejskiej i NATO.

Podczas wizyty Wołodymyr Zełenski otrzymał od Kersti Kaljulaid rower elektryczny, taki, jakim jeździł główny bohater serialu „Sługa Narodu”.

Przypomnijmy: inicjatywa Trójmorza obejmuje 12 krajów Unii Europejskiej z Europy Środkowo-Wschodniej. Służy zacieśnianiu powiązań między wchodzącymi w jej skład państwami w zakresie współpracy gospodarczej (energia, transport, komunikacja cyfrowa i gospodarka) oraz skutecznemu rozwojowi infrastruktury regionu.



16 osób zginęło w pożarze szkoły w Odessie

Takie dane 12 grudnia podała Państwowa Służba ds. Sytuacji Nadzwyczajnych.

„Część osób uważana jest za zaginione. Ratownicy nie zaprzestają poszukiwań. Państwo udzieli pełnego wsparcia ludziom, którzy stracili swoich bliskich. Proszę przyjąć wyrazy głębokiego współczucia” – poinformował szef ukraińskiego rządu Ołeksij Honczaruk, który 9 grudnia odwiedził Odesę.

„Utworzono komisję w celu zbadania przyczyn pożaru w Odessie [...] Komisja złoży sprawozdanie z wyników do 20 grudnia” – napisał Honczaruk na Twitterze.

Pożar wybuchł 4 grudnia po godz. 10 w Odeskim College’u Ekonomii, Prawa, Hotelarstwa i Gastronomii na trzecim poziomie sześciokondygnacyjnego budynku. W tym czasie w szkole znajdowali się uczniowie i nauczyciele. Większość została ewakuowana. W akcji gaśniczej uczestniczyło 70 strażaków i 18 jednostek sprzętu. 5 i 6 grudnia ogłoszono w Odessie dniami żałoby.

Donbas wciąż ma specjalny status

Rada Najwyższa Ukrainy przegłosowała 12 grudnia przedłużenie na rok ustawy o specjalnym statusie władz samorządowych w zajętych przez separatystów rejonach Donbasu.

– Ustawę należy przyjąć, by prezydent Rosji Władimir Putin nie miał argumentów przeciwko Ukrainie – mówił w trakcie debaty były prezydent, a obecnie przedstawiciel opozycji w parlamencie Petro Poroszenko.

Ustawa, którą ukraiński parlament przyjął jeszcze w 2014 roku, po rosyjskiej agresji na wschodzie, została wprowadzona na mocy mińskich uzgodnień pokojowych. Jej przepisy zakładają m. in. amnestię bojówkarzy, wyznaczanie przez miejscowe władze sędziów i utworzenie miejscowych milicji.

Wystawa o polsko-ukraińskiej dyplomacji

16 grudnia w holu Winnickiej Rady Miasta odbyło się otwarcie wystawy na temat stosunków dyplomatycznych Polski i Ukrainy w latach 1917-1921.

Wystawa „Stosunki ukraińsko-polskie w latach 1917-1921: historia instytucjonalna, etap tworzenia dokumentów archiwalnych” powstała we współpracy Ministerstwa Spraw Zagranicznych Ukrainy, Państwowej Służby Archiwów Ukrainy, Naukowego Towarzystwa Historii Dyplomacji i Stosunków Międzynarodowych, Instytutu Polskiego w Kijowie, Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych RP oraz Centralnego Państwowego Archiwum Wyższych Organów Władzy i Administracji Ukrainy.

W otwarciu ekspozycji wzięli udział m.in. kierownik Departamentu Kultury Rady Miasta Winnicy Maksym Filanczuk, konsul generalny KG RP w Winnicy Damian Ciarciński, naukowcy, przedstawiciele organizacji polskich, oraz mediów.

Wystawa składa się z sześciu plansz, przedstawiających rozwój

polsko-ukraińskich stosunków dyplomatycznych w odradzającym się państwie polskim po latach zaborów oraz utworzenie w 1917 roku Ukraińskiej Republiki Ludowej.

Na każdej z plansz dzięki mozolnej pracy archiwistów z obydwu krajów umieszczono unikatowe dokumenty na temat powstania polskich placówek dyplomatycznych w Odessie i Kijowie zaledwie miesiąc po pojawieniu II RP na mapie Europy oraz o lustrzanym tworzeniu ukraińskich placówek dyplomatycznych w Gdańsku i Warszawie. Ciekawostką jest oryginał tekstu polsko-ukraińskiej konwencji zbrojnej z 1920 roku, na którym widnieje podpis Walego Sławka. Na innych planszach można obejrzeć dokumenty potwierdzające zawarcie stosunków gospodarczych między Polską a Ukrainą, m.in. o wzięciu przez URL pożyczki od rządu polskiego, gwarancją zwrotu miało być polskie zboże.

Podczas inauguracji wystawy urzędnicy podkreślali znaczenie Winnicy jako tymczasowej stolicy URL w okresie 1919-1920.

Redakcja



Utwór złożony z siedmiu części, przez blisko godzinę zachwycał odeskich słuchaczy

Koncert w Odessie, który przejdzie do legendy

3 grudnia w wypełnionej po brzegi sali Odeskiej Filharmonii zabrzmiała VII Symfonia Krzysztofa Pendereckiego „Siedem bram Jerozolimy”.

Orkiestra Filharmonii pod batutą Hobarta Earle’a po raz pierwszy na Ukrainie wykonała kompozycję skomponowaną na zamówienie państwa izraelskiego z okazji 3000. rocznicy powstania miasta Jerozolima.

Utwór złożony z siedmiu części przez blisko godzinę zachwycał odeskich słuchaczy. Szczególne wrażenie na melomanach wywarł dźwięk tubafonów – instrumentów zbudowanych z długich rur, zaprojektowanych specjalnie na potrzeby utworu przez samego Maestra kompozytora.

Koncert zgromadził setki widzów, wśród których nie zabra-

kło przedstawicieli miejscowych władz, korpusu dyplomatycznego i duchowieństwa. Tłumy mieszkańców miasta przybyły do Filharmonii by podziwiać unikalny kunszt Mistrza.

O randze wydarzenia świadczy długi aplauz i gromkie brawa, którymi nagrodzeni zostali Krzysztof Penderecki i Hobart Earle. Po zakończeniu koncertu liczna grupa osób oczekiwała na możliwość otrzymania autografu od jednego z najwybitniejszych polskich kompozytorów.

Koncert zorganizowały Instytut Adama Mickiewicza i Narodowa Orkiestra Filharmonii w Odessie przy wsparciu Konsulatu Generalnego RP w Odessie. Gościnnie wystąpił także Chór „Dumka” z Kijowa oraz soliści z Polski.

Słowo Polskie za: KG RP w Odessie

W Żytomierzu odsłonięto tablicę ku czci Franciszka Brzezickiego

30 listopada odbyły się uroczystości upamiętniające żytomierzanina, Polaka, założyciela polskiej podziemnej, antyniemieckiej organizacji w czasie II wojny światowej, więźnia niemieckich obozów koncentracyjnych i sowieckich łagrów, członka obozowej komórki AK w Majdanku.

Uroczystości poprzedziło wspólne z rodziną Brzezickich złożenie kwiatów na grobie śp. Franciszka i jego żony na miejskim cmentarzu w Żytomierzu. Następnie w obecności wielu znamienitych gości na budynku przy ulicy Nowy Bulwar 7, w którym mieszkał Franciszek Brzezicki, została odsłonięta i poświęcona tablica pamiątkowa.

Wśród obecnych byli: konsul generalny RP w Winnicy Damian Ciarciński, zastępca attaché obrony w Ambasadzie RP na Ukrainie płk Agnieszka Malczewska, dyrektor Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie Marcin Krzysztofik, przedstawiciele Stowarzyszenia Łagierników Żołnierzy Armii Krajowej z prezesem Arturem Kondratem, rodzina Brzezickich, prezesi organizacji polskich z Żytomierza i obwodu, przedstawiciele Weteranów WP Żytomierszczyzny i innych kombatanckich organizacji obwodowych, mieszkańcy miasta, sąsiedzi, przyjaciele, pracownicy archiwum, krajoznawcy, duchowieństwo i media. Pamięć Franciszka Brzezickiego uczcili również przedstawiciele władz lokalnych i obwodowych.

Uroczystość rozpoczęła się od odczytania listu dyrektora Państwowego Muzeum na Majdanku Tomasza Kranza. „Choć nieobecni, to myślami i sercem jesteśmy z Państwem w tym ważnym dniu. Waż-



Odsłonięcia dokonał konsul Damian Ciarciński wraz z przedstawicielką rady miejskiej Olgą Paszko. Tablicę poświęcił ks. Waldemar Pawelec SAC

nym, ponieważ upamiętniają Państwo wspaniałego odważnego Polaka. Serdecznie dziękujemy za tę inicjatywę. Franciszek Brzezicki to nie tylko były więzień niemieckiego obozu koncentracyjnego na Majdanku, ale także długoletni przyjaciel naszej instytucji” – napisał dyrektor Kranz.

Odsłonięcia dokonał konsul Damian Ciarciński wraz z przedstawicielką rady miejskiej Olgą Paszko. Tablicę poświęcił ks. Waldemar Pawelec SAC.

W liście, jaki z tej okazji wystosował przewodniczący senackiej Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą Kazimierz Michał Ujazdowski, czy-

tamy m.in.: „Podjęta przez Państwa inicjatywa z pewnością przypomni w społeczeństwie ukraińskim i w samym Żytomierzu postać Franciszka Brzezickiego. Pozwoli oddać należny hołd temu niezwykle odważnemu człowiekowi, polskiemu patriocie. Nieustannie pracującemu na rzecz społeczności polskiej na Ukrainie, zwłaszcza że pozbawiony rodziców przez bolszewickie władze i doświadczony okrucieństwem okupanta niemieckiego i reżimu sowieckiego, nie zdecydował się na życie na emigracji, choć miał taką możliwość. Do końca pozostał człowiekiem otwartym na ludzi. Takie postawy są godne uszanowania i upamiętnienia w miejscu ich działalności dla przyszłych pokoleń”.

„Odsłaniając tę tablicę ku czci tak wielkiego formatu człowieka i Polaka, dajecie dowód, że dzisiaj chcecie Franciszka Brzezickiego i jego czyny zachować w pamięci, wyznawać te wartości, dla zachowania których szedł on przez życie, nie lękając się cierpień, obozów i śmierci, i przekazać je swoim dzieciom i wnukom oraz Polakom żyjącym na Żytomierszczyźnie, na całej Ukrainie oraz w Polsce” – napisał z kolei członek senackiej Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą Andrzej Pająk.

Kolejna część sobotniej uroczystości odbyła się w Gnatiuk Art Center. „Wieczór pamięci pana Franciszka” rozpoczęła Weronika Zdzięborska, laureatka I Międzynarodowego Festiwalu Pieśni Pamięci „Walczącym o Niepodległość”, organizowanego od trzech lat przez Stowarzyszenie Łagierników Żołnierzy Armii Krajowej, ulubioną pieśnią Franciszka Brzezickiego „Czerwone maki na Monte Cassino”. Film o bohaterze wieczoru przypomniał obecnym jego postać, to jak wyglądał, jak opowiadał o tragicznych latach swego życia.

Następnie wspomnieniami o Franciszku Brzezickim podzieliły się z zebranymi osoby, które w różnym czasie współpracowały z nim, utrzymywały z nim kontakty rodzinne, wspierały go. Głos zabrali m.in.: konsul Damian Ciarciński, Georgij Mokrycki, krajoznawca, dawny przyjaciel Franciszka Brzezickiego, Mirosława Starowierow, prezes Związku Nauczycieli Polskich Żytomierszczyzny, płk Zygmunt Wengłowski, prezes Stowarzyszenia Kombatantów Wojska Polskiego Żytomierszczyzny, Eugeniusz Timiriazew, dawny przyjaciel rodziny Brzezickich, Jarosława Pawluk, poetka, tłumaczka, nauczycielka języka polskiego, prezes Lubarskiego Stowarzyszenia Żytomierskiego Zjednoczenia Polaków na Ukrainie „Polonia”, Jan Boczkowski, kierownik zespołu Poleskie Sokoły, Mikołaj Gryzsko, dawny

przyjaciel rodziny, i Walentyna Jusupowa ze Studenckiego Klubu Polskiego.

Były to bardzo cenne świadectwa. W kilkuminutowych wypowiedziach zawarto długie lata życia Franciszka Brzezickiego – i te szczęśliwe, i te tragiczne.

Korzystając z okazji, przedstawiciel Stowarzyszenia Łagierników Żołnierzy Armii Krajowej wręczył dwóm weteranom Wojska Polskiego szer. Baltazarowi Werchowickiemu (rocznik 1926) i płk. Zygmuntowi Wengłowskiemu (rocznik 1925) Kresowe Krzyże Pamięci, odznaczenia przyznawane przez Stowarzyszenie za postawę patriotyczną, pracę na rzecz zachowania historii, kultury i tradycji na dawnych Kresach Wschodnich II RP.

Jak zaznaczył Georgij Mokrycki: – Dzisiaj odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej mieszkańca Żytomierza. Jest ona dość nietypowa: twórcy odeszli od tradycyjnego granitu. Na tablicy umieszczono kolorowy portret Franciszka Brzezickiego, krótki tekst i kody QR, dzięki którym można dowiedzieć się znacznie więcej o jej bohaterze. To pierwsza taka tablica w Żytomierzu.

Franciszek Brzezicki to osoba, która z pewnością zasługuje na uczczenie i pamięć potomnych. Jako niezwykle człowiek, Polak z Żytomierza, Obywatel był i jest przykładem dla wszystkich.

Inicjatorem i organizatorem przedsięwzięcia była Obwodowa Organizacja Społeczna „Studencki Klub Polski” w Żytomierzu w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2019 roku za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”. Współorganizatorami: Stowarzyszenie Weteranów Wojska Polskiego Żytomierszczyzny i Dom Polski w Żytomierzu.

Walentyna Jusupowa, Studencki Klub Polski w Żytomierzu

Promocja książki o wojsku polskim na Ukrainie

Polski przekład pracy Artema Papakina „Polskie formacje wojskowe na Ukrainie 1917-1919” zaprezentowany w Winnicy.

19 listopada mieszkańcy stolicy Podola dwukrotnie mieli okazję uczestniczyć w prezentacji wydanej w języku polskim książki ukraińskiego historyka Artema Papakina poświęconej polskim formacjom armii rosyjskiej w Kijowie, Odessie, Besarabii, Ukrainie Słobożańskiej i Czerkaszczyźnie w okresie rewolucji i prób ustanowienia państwa ukraińskiego.

Pierwsze spotkanie z miłośnikami historii odbyło się na Winnickim Państwowym Uniwersytecie Pedagogicznym z udziałem władz, wykładowców oraz studentów uczelni. Obecny był również wydawca książki, Bernard Nowak. Prezentację rozpoczęło wystąpienie dziekana wydziału historycznego Jurija Zińki oraz przedstawiciela Konsulatu Generalnego RP w Winnicy Sebastiana Delury. Następnie wykład wygłosił Artem Papakin.

Tego samego dnia wieczorem w Obwodowej Uniwersalnej Bibliotece Naukowej im. K. Timiriazewa prezentację książki „Polskie forma-

cje wojskowe na Ukrainie 1917-1919” poprowadził Oleksander Fedoryszyn, dyrektor Centrum Historii Winnicy.

Artem Papakin jest doktorem historii, pracuje na Kijowskim Uniwersytecie Narodowym im. Tarasa Szewczenki. Swą książkę napisał na podstawie doktoratu w 2011 roku. Jej polski przekład w tłumaczeniu autora wydało wydawnictwo Test i Stowarzyszenie Pisarzy Polskich przy wsparciu MSZ RP w tym roku.

18 listopada polskie wydanie książki Artema Papakina promowano w Kijowie.

Słowo Polskie za: KG RP w Winnicy



Spotkanie promocyjne odbyło się na Winnickim Państwowym Uniwersytecie Pedagogicznym

Muzyczna podróż w czasy PRL

22 listopada w Domu Kultury w Żytomierzu obył się koncert zespołu Winył Band z Siemianowic Śląskich (Polska). Artyści wykonali polskie przeboje z lat 70. i 80.

Dla polskiej społeczności z obwodu żytomierskiego było to już drugie spotkanie z siemianowickimi muzykami. W 2018 roku Winył Band wystąpił na koncercie patriotycznym z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, zatytułowanym „Na skrzydłach wolności”. Tym razem zespół w poszerzonym – dziewięcioosobowym – składzie zaprezentował program rozrywkowy złożony ze znanych i lubianych przez pokolenia Polaków zarówno w Polsce, jak i po za jej granicami piosenek z lat 70. i 80.

Swoją występi artysty zaczęli od piosenki, która bardzo dobrze sym-



Zespół Winył Band zaprezentował program złożony ze znanych i lubianych przez pokolenia Polaków

bolizuje epokę PRL – „Psalm stojących w kolejce”. W swoim czasie wykonywała ją Krystyna Prońko. Następnie publiczność powitała wo-

kalistka Winył Bandu Aleksandra Stano. Zaznaczyła, że choć czasy PRL były bardzo trudne dla Polaków, okres ten pozostawił najpięk-

niejsze przeboje polskiej muzyki rozrywkowej.

Do dziś nie tracą popularności piosenki wykonywane w tym cza-

sie przez takie zespoły jak Perfect, Kobranocka, Wanda i Banda, Bajm, Lombard czy wokalistki Martynę Jakubowicz, Annę Jantar, Alicję Majewską. W ciągu półtoragodzinnego koncertu publiczność wysłuchała około 30 utworów wymieniowych wykonawców. Każdy wywołał u widzów niesamowite emocje, o czym świadczyły gromkie brawa, jakimi nagradzali artystów. Z kolei zespół, pragnąc nawiązać kontakt z publicznością, namawiał do wspólnego śpiewania refrenów.

Na zakończenie Winył Band wykonał wiązanekę przebojów najbardziej rozpoznawalnej w świecie polskiej piosenkarki Maryli Rodowicz. Obecni na stojąco dziękowali artystom za piękny koncert i ciepłą atmosferę spotkania.

Przedsięwzięcie zostało objęte wsparciem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą.

Dom Polski w Żytomierzu



Umowa poświęcona jest badaniom starożytnych miejsc Morza Czarnego

Polscy i ukraińscy archeolodzy nawiążą współpracę

4 grudnia w Warszawie podpisano umowę o współpracy naukowej między Instytutem Archeologii Narodowej Akademii Nauk Ukrainy oraz Instytutem Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk.

Poinformowała o tym Ambasada Ukrainy w Polsce na Facebooku. Umowa pozwoli na kontynuację współpracy ukraińsko-polskiej w ramach projektu „Starożytne miejsca Morza Czarnego”.

Głównym celem tego projektu jest prowadzenie prac archeologicznych na terenie Narodowego Rezerwatu Historyczno-Archeologicznego „Olwia”, usytuowanego na terytorium obwodu mikołajowskiego oraz opracowywanie wspólnych publikacji naukowych.

Walentyna Jusupowa

Na scenie Teatru Studium Operowego przy Akademii Muzycznej im. P. I. Czajkowskiego w Kijowie 30 listopada odbyło się premierowe przedstawienie polskiej opery narodowej Stanisława Moniuszki w wykonaniu polskich i ukraińskich artystów, w oryginalnej wersji łączącej klasyczną operę i film.

„Halka” Stanisława Moniuszki jest jedną z najsłynniejszych i najczęściej wystawianych polskich oper. Do Kijowa powróciła po 145. latach dzięki Ambasadzie RP na Ukrainie i Konsulatowi RP w Kijowie. Jej premierowy pokaz był zwieńczeniem obchodów Roku Moniuszkowskiego, ogłoszonego przez Sejm RP z okazji 200. rocznicy urodzin kompozytora. Dzięki koncertom, spektaklom i wydarzeniom edukacyjnym zorganizowanym w różnych miastach ukraińskich mieszkańcy Ukrainy mogli zapoznać się z postacią tego wybitnego polskiego kompozytora, ojca polskiej opery narodowej.

Do wykonania ról tytułowych zostali zaproszeni polscy soliści: Magdalena Feiner (sopran), która wystąpiła jako Halka, Bartłomiej Misiuda (baryton) – Janusz i Juri Gorodecki (tenor), laureat Konkursu Moniuszkowskiego w Warszawie – Jątek oraz artyści ukraińscy: Liubow Ryżenko (sopran) – Zofia, Roman Smoliar (bas) – Stolnik i Wasyl Pudczenko (bas) – Dziemba, a także Akademicki Chór Kameralny „Chreszczatik” i Państwowy Kameralny Zespół „Kijowscy Soliści”, które wykonały partie chóralskie. Państwową Akade-



Do wykonania ról tytułowych zostali zaproszeni polscy soliści: Magdalena Feiner (sopran), Bartłomiej Misiuda (baryton) – Janusz i Juri Gorodecki (tenor) – Jątek oraz artyści ukraińscy: Liubow Ryżenko (sopran) – Zofia, Roman Smoliar (bas) – Stolnik i Wasyl Pudczenko (bas) – Dziemba, a także Akademicki Chór Kameralny „Chreszczatik” i Państwowy Kameralny Zespół „Kijowscy Soliści”, które wykonały partie chóralskie

Fot. Józef Wieloch

Opera w reżyserii Anastazji Gnatiuk została wystawiona w wersji czteroaktowej, tzw. warszawskiej. Jej akcja toczy się pod koniec XVIII wieku

micką Orkiestrą Dętą Ukrainy dyrygował Sergiej Świąciecki.

W spektaklu udział wzięły też polskie zespoły taneczne: Zespół Regionalny im. Jana Jędróla „Regle” z Poronina i Ludowy Zespół Artystyczny PROMNI im. Zofii Solarzowej ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Opera w reżyserii Anastazji Gnatiuk została wystawiona w wersji czteroaktowej, tzw. warszawskiej. Jej akcja toczy się pod koniec XVIII wieku. Tytułowa Halka to wiejska dziewczyna uwiedziona przez majątnego panicza Janusza. Kiedy Halka rodzi jego dziecko, Janusz porzuca ją, by ożenić się z pochodzącą z tej co on samej warstwy społecznej szlachcianką Zofią, córką Stolnika. Zrozpaczona dziewczyna popełnia samobójstwo, rzucając się do rzeki.

Na premierę „Halki” przybyło wielu znakomitych gości, m.in. ambasador RP na Ukrainie Bartosz Cichocki, kierownik Wydziału Kon-

sularnego Ambasady RP w Kijowie Dorota Dmuchowska i konsul Alicja Tomaszczyk. Widzów zaskoczyła nowoczesna interpretacja utworu – połączenie klasycznej opery z materiałem filmowym, wykorzystanym w uwerturze i scenografii.

Projekt zorganizowany przez Wydział Konsularny Ambasady RP w Kijowie, Instytut Polski w Kijowie i Międzynarodowe Stowarzyszenie Przedsiębiorców Polskich na Ukrainie został współfinansowany ze środków Ambasady RP w Kijowie oraz Instytutu Polskiego w Kijowie.

Józef Wieloch



Pobyt w Rzeszowie młodzież zaczęła od wizyty w Muzeum Okręgowym

Fot. Redakcja

Opowiem Ci o Polsce

Pod takim hasłem Szkoła Średnia Ogólnokształcąca w Uładowce oraz Szkoła Podstawowa im. św. Stanisława Kostki w Moszczenicy przystąpiły do realizacji projektu „Biało-czerwone ABC. Program Partnerstwa Szkół” polegającego na wymianie szkolnej uczniów i nauczycieli.

Trzydziestoro uczniów ze szkół partnerskich z Uładowki (obw. winnicki) i Moszczenicy (woj. łódzkie) w dniach 27-31 października wyruszyło w niezwykłą podróż, która poszerzyła ich wiedzę o Polsce i wzmocniła nawiązane relacje. Młodzież spotkała się w Przemyślu. Po przywitaniu wszyscy udali się do miejsca pobytu – hotelu w Głuchowie. Jeszcze tego samego dnia zrobili zakupy, aby wspólnie przygotowywać poranne posiłki, po których spotkała ich niespodzianka – pizza w Łąncucie na zaproszenie rodziców uczniów z Moszczenicy. Dzień zakończył wieczorek zapoznawczy.

Następnego przedpołudnia uczniowie zostali zaproszeni na lekcję historyczną do muzeum w Przeworsku, mieszczącym się w dawnym pałacu książąt Lubomirskich. To tu książę Jerzy Henryk Lubomirski (1817-1872), wielki patriota, wspierał gorąco wszelkie zrywy narodowo-wyzwoleńcze i tu, w swoim majątku, na terenie wiekowego parku, założył w 1863 roku (w trakcie powstania styczniowego) szpital dla rannych powstańców. Do dziś zachował się niezwykle eksponat – szpitalny krzyż z tego właśnie miejsca. Kustosze Zespołu Pałacowo-Parkowego, prezentując unikatowe zbiory muzealne, interesująco przedstawiła historię ruchu niepodległościowego w Przeworsku. Przybliżyła tematykę powstania listopadowego i styczniowego oraz dzieje Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”.

Wśród wielu historycznie ważnych postaci Przeworska uczniowie

wie zapamiętali zwłaszcza Karola Rolskiego, powstańca z 1863 roku, którego prawnuk Tadeusz Rolski odznaczony w czasie II wojny światowej Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari, założył Dywizjon 306 i jako pierwszy nie-Brytyjczyk został samodzielnym dowódcą I Polskiego Skrzydła Myśliwskiego w strukturach RAF.

Pobyt w Rzeszowie młodzież zaczęła od wizyty w Muzeum Okręgowym, gdzie wzięła udział w lekcji muzealnej na temat „Wojsko Polskie w walkach o niepodległość i granice (1918-1920)” – opowieść o żołnierzach walczących zarówno z nawałą bolszewicką, jak i z armią niemiecką o utrzymanie niepodległości i umocnienie granic RP. Na zajęciach wykorzystano eksponaty z wystawy pt. „Żołnierz polski 1914-1945. Kolekcja Jana Partyki”. W muzeum obejrzeli również Galerię Malarstwa Polskiego. Uczniów zaskoczyło bogactwo jej kolekcji, w której znalazły się dzieła sławnych malarzy. Nie lada gratką, zwłaszcza dla piękniejszej części grupy, była wystawa „Modna w swoim czasie” ukazująca modowe trendy od końca XIX wieku do lat 40. XX wieku. Niektóre akcesoria z powodzeniem posłużyłyby jako współczesne dodatki modowe.

W przedostatnim dniu wspólnego pobytu młodzież wybrała się do Muzeum Dzieciuszyckich w Zarzeczu, umiejscowionym w pałacu, który przez ponad sto lat był własnością tego rodu. Opowieść o właścicielach 200-letniego pałacu bardzo zaciękała uczniów. Przedstawiciele Dzie-

cuszyckich 12 lat temu przekazali swoje dobra jako cenną pamiątkę kultury polskiej miejscowemu samorządowi z myślą o powstaniu muzeum. Park pałacowy odkrył przed grupą młodzieży dendrologiczne perły, rosną tam bowiem wspaniałe 500-letnie dęby i okazały 300-letni platan, niemi świadkowie dziejów Polski.

Następnym punktem wycieczki był Jarosław, gdzie w zabytkowej renesansowej Kamienicy Orsettich, obecnie siedzibie muzeum, uczniowie wzięli udział w lekcji „Życie w dawnym Jarosławiu”.

Ten dzień musiał nadejść... 31 października, spakowani, wyjechali w stronę Przemyśla. Na miejscu obejrzeli jeszcze dwie wystawy plenerowe: „Granice Rzeczypospolitej 1918-1945” oraz „Ilustrowany słownik ornamentów i dekoracji przemyskich” znajdujące się przy Muzeum Ziemi Przemyskiej, po czym udali się na dworzec kolejowy, gdzie nastąpiło pożegnanie.

Niedługo później młodzież znów się spotkała – podczas transmisji obchodów 101. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Uczniowie z Moszczenicy wykonali pieśni patriotyczne. Uczniowie z Uładowki też zaśpiewali kilka piosenek ze zbioru „Pieśni patriotyczne” wydanego przez Fundację WiD i zaprezentowali quest, podczas którego zrobili składaną w harmonijkę książeczkę od IPN z tekstem „Mazurka Dąbrowskiego”.

Projekt „Biało-czerwone ABC. Program Partnerstwa Szkół” Fundacji Wolność i Demokracja jest współfinansowany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Tatiana Masłowa, koordynator projektu ze szkoły w Uładowce, Mariusz Kowalewski, koordynator szkoły partnerskiej z Moszczenicy

Sukcesy młodych barczan na konkursie „Kresy”

Dimitrij Tadeusz Miedwiediew i Wadim Maremucha otrzymali wyróżnienia. Laureatka II miejsca Angelina Poswaluk zakwalifikowała się do finału.

W dniach 8-10 listopada w Kijowie odbył się centralny (krajowy) etap Konkursu Recytatorskiego im. Adama Mickiewicza „Kresy”. Konkurs ten rokrocznie przyciąga dużą liczbę uczestników z centralnej, północnej i wschodniej Ukrainy. Od wielu lat młodzi barczanie chętnie i z zaangażowaniem uczestniczą w nim, co przynosi wymierne efekty w postaci nagród i wyróżnień.

W bieżącym roku Bar reprezentowało troje deklamatorów: Dimitrij Tadeusz Miedwiediew, Wadim Maremucha i Angelina Poswaluk.

Dwaj pierwsi otrzymali wyróżnienia. Angelina Poswaluk zajęła II miejsce w swojej kategorii – grupa najstarsza – i tym samym będzie reprezentowała Dom Polski w Barze na etapie międzynarodowym (finałnym) konkursu, który odbędzie się na początku grudnia w Białymstoku.

Konkurs Recytatorski im. Adama Mickiewicza „Kresy” jest organizowany przez Podlaski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Odbyna się w trzech kategoriach wiekowych: dzieci do lat 12, dzieci i młodzież od 12 do 16 lat oraz młodzież od 16 lat i dorośli. Uczestnicy III kategorii wiekowej obowiązkowo muszą mieć w repertuarze jeden utwór Adama Mickiewicza.

Małgorzata Michalska, nauczycielka ORPEG, Wikipedia



Fot. CRIP „Polonia”

Święty Mikołaj odnalazł się w Winnicy

7 grudnia wolontariusze Centrum Rozwoju i Partnerstwa „Polonia” przeprowadzili grę terenową „Odszukaj Świętego Mikołaja”, w której wzięli udział dzieci, młodzież i dorośli.

Dzień Świętego Mikołaja obchodzony jest 6 grudnia w wielu krajach świata. We współczesnej tradycji europejskiej św. Mikołaj znany jest przede wszystkim jako wielki przyjaciel dzieci, ich opiekun i dobrodziej, który co roku obdarowuje najmłodszych wspaniałymi prezentami. Wszystkie grzeczne dzieci w dniu św. Mikołaja dostają mnóstwo słodczych i zabawek. Z tej właśnie okazji młodzież z CRP „Polonia” wraz z Tetianą Zielińską przygotowała dla uczestników gry „Odszukaj Świętego Mikołaja” ciekawe zadania, nad którymi trzeba było trochę pomyśleć, żeby otrzymać punkty.

Najpierw gracze zostali podzieleni na trzy drużyny. Każda z nich otrzymała swoją mapę, według której miała się poruszać po mieście. Reguły gry były proste: żeby odszukać św. Mikołaja, trzeba było znaleźć sześć miejsc, w których dla każdej drużyny czekały zada-

nia. Wszystkim najbardziej spodobało się ubieranie Mikołaja w jego szaty i zakładanie na głowę mitry biskupiej. Oprócz tego uczestnicy zabawy śpiewali kolędy, czytali listy do św. Mikołaja, wysłuchali pięknej historii o biskupie i świętym, a także dowiedzieli się, jak nazywany jest św. Mikołaj w różnych krajach świata.

Kiedy Mikołaj został już odnaleziony, biorący udział w grze dostali prezenty. W świąteczny humor wprawiły wszystkich zimne ognie i słodczyce. Rozmowy z Mikołajem i śpiew kolęd w siedzibie Centrum Rozwoju i Partnerstwa „Polonia” przy gorącej herbacie i ciasteczkach dopełniły świątecznego nastroju.

Gra terenowa odbyła się w ramach wspólnego projektu Centrum Kultury Polskiej i Dialogu Europejskiego w Iwano-Frankiwsku i Forum Młodych Polaków. Ten miniprojekt przygotowali wolontariusze CRP „Polonia”, którzy uczestniczyli w regionalnym spotkaniu młodych Polaków w Winnicy, a także w Ogólnoukraińskim Forum Młodych Polaków w Odesie w październiku bieżącego roku.

Diana Mowenko, CRP „Polonia”

Wieczór wróżb w Gródku Podolskim

30 listopada w Szkole Polskiej odbyła się impreza „Andrzejki – katarzynki dla chłopca i dziewczynki” z udziałem uczniów, nauczycieli i gości.

Już od wejścia przybysze podziwiali pięknie wystrojony hol, gdzie chętni mogli sobie zrobić sesję zdjęciową w specjalnie przygotowanym miejscu. W udekorowanej świątecznie sali Gródecckiego Oddziału Związku Polaków na Ukrainie o godzinie 17 rozpoczęła się impreza. Uczniowie klasy X zapoznali gości i uczniów klas starszych z polskimi zwyczajami obchodów świąt św. Katarzyny i św. Andrzeja.

Istoty andrzejek nie trzeba nikomu wyjaśniać. Obchodzone w Polsce w nocy z 29 na 30 listopada, w wigilię świętego Andrzeja, były czasem, w którym dziewczęta czyniły wróżby na temat przyszłego zamążpójścia. Dziś główną atrakcją wieczorów andrzejkowych są nadal wróżby. Uczestnicy tych imprez, niezależnie od wieku i płci, bawili



Uczniowie klasy X zapoznali gości i uczniów klas starszych z polskimi zwyczajami obchodów świąt św. Katarzyny i św. Andrzeja

się we wróżenie przyszłości. Katarzynki są odpowiednikiem andrzejek. W nocy z 24 na 25 listopada,

w wigilię św. Katarzyny Aleksandryjskiej, młodzi mężczyźni odprowadzali wróżby dotyczące ożenku

i poszukiwania przyszłej żony. Z czasem katarzynki zostały wyparte przez andrzejki.

Zwyczaj wróżenia wzbudził wielkie zainteresowanie zebranych. Sporo chętnych ustawiło się przy stoliku „wróżbitki” – Aliny Jaroszewskiej, gdzie losowano karty i zaśmiewano się z dowcipnych wróżb. Każda nauczycielka otrzymała kartkę, z której dowiedziała się o swych najskrytszych marzeniach. Następnie zaprezentowano obrzęd ukraińskiej andrzejkowej wieczornicy z zabawami, pieśniami i tańcami. Na koniec widzów poczęstowano pierniczkami i pierożkami domowej roboty.

Później wszyscy bawili się na dyskotecę przy dźwiękach muzyki współczesnej oraz melodii i piosenek ludowych.

Impreza została zorganizowana dzięki Fundacji Wolność i Demokracja w ramach opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą. W jej przygotowaniu udział wzięli uczniowie klas X, wychowawcy: Tetiana Mostowa i Wadym Kostiuk, Antonina Licznarowska oraz wicedyrektor ds. wychowania Irena Pierszchajło.

Irena Pierszchajło, wicedyrektor ds. wychowania, Antonina Licznarowska, pedagog organizator



Fundacja Wolność i Demokracja w dniach 23-24 listopada zorganizowała cykl warsztatów wspomagających pracę pedagogiczną nauczycieli polonistów

Konferencja oświatowa w Kamieńcu Podolskim

W konferencji „Wybieram polski. Innowacyjność w nauczaniu języka polskiego na Ukrainie” wzięło udział ok. 120 nauczycieli przedmiotów ojczyznych pracujących w polskich placówkach oświatowych na Ukrainie.

Wychodząc naprzeciwko oczekiwaniom organizacji społecznych oraz nauczycieli polonistów, Fundacja Wolność i Demokracja w dniach 23-24 listopada zorganizowała cykl warsztatów wspomagających ich pracę pedagogiczną. Uczestniczyli w niej nauczyciele i dyrektorzy polskich placówek oświatowych głównie z winniczkiego okręgu konsularnego.

Uczestników przywiteli sekretarz Zarządu WiD Lilia Luboniewicz oraz konsul RP w Winnicy Joanna Szeliga. Wykład dr hab. Anny Podstawki, prof. KUL, pt. „Teatralne tajemnice Jana Kasprówicza. Zza kurtyny” rozpoczął blok szkoleń. Nauczyciele mieli do wyboru zajęcia na temat:

Gry terenowe – przygotowanie i realizacja, Wypalenie zawodowe wśród nauczycieli, Gry planszowe na lekcji, Jak wykorzystać lekturę szkolną w doskonaleniu umiejętności językowych dzieci, Film animowany w nauczaniu kultury i języka polskiego.

Pierwszego dnia konferencji podczas uroczystej kolacji zostały wręczone stypendia Młodemu Nauczycielowi oraz Nagrody dla Doświadzonego Nauczyciela, a przedstawiciele dziewięciu polskich placówek oświatowych na Ukrainie odebrali dyplomy w dowód uznania za zaangażowanie na rzecz rozwoju polskiej oświaty na Ukrainie.

Konferencja została zrealizowana w ramach projektu Fundacji Wolność i Demokracja „Biało-czerwone ABC. Program rozwoju polskiej edukacji na Ukrainie” współfinansowanego ze środków pochodzących z Kancelarii Senatu RP we współpracy z Konsulatem RP w Winnicy.

Słowo Polskie za: WiD

Podróż młodzieży ze Sławuty do Rzeszowa

W pierwszej dekadzie listopada grupa młodzieży polskiego pochodzenia, należąca do Polskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego im. Romana D. Sanguszki ze Sławuty nad Horyniem na Wołyniu, pojechała na Podkarpacie – położony w południowo-wschodniej części Polski region bogaty zarówno w walory krajoznawcze, jak i historyczne.

Wyjątkowym wydarzeniem w ramach obchodów Narodowego Święta Niepodległości było odsłonięcie w Rzeszowie pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego, który powstał z inicjatywy Komitetu Budowy Pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego. W upamiętnienie Marszałka aktywnie włączył się także Związek Piłsudczyków RP Oddział w Rzeszowie, organizacja, która od wielu lat zgodnie ze słowami pieśni z lat 80. dba o to, „żeby Polska była Polską”.

To na zaproszenie Komitetu Budowy Pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego w Rzeszowie i Gildii Miłośników Nauki, stowarzyszenia, które zajmuje się m.in. krzewieniem wiedzy o kulturze i przeszłości Polski, organizowaniem wyjazdów dla dzieci i dorosłych oraz wymianą młodzieżową, Polacy ze Sławuty otrzymali możliwość odwiedzenia jednego z regionów Polski i jeszcze głębszego poznania historii kraju, skąd pochodzą ich przodkowie i dokąd



zmierza na pewno każdy, kto identyfikuje się z narodem polskim.

Młodzi ludzie ze Sławuty zatrzymali się w hotelu Ziemowit, usytuowanym obok parku Papieskiego. Osobista opieka jego właściciela pana Wiesława Puterli i jego żony pani Krystyny Puterli, doskonała obsługa, komfortowe pokoje i elegancka kuchnia pozostawiły niezapomniane wrażenie gościnności i poczucie bycia w domu rodzinnym.

W niedzielę grupa ze Sławuty miała wielki zaszczyt uczestniczyć w mszy świętej w rzeszowskiej katedrze, celebrowanej przez proboszcza ks. Krzysztofa Gołąbka. Po mszy pojechała do Łańcuta, żeby odwiedzić tamtejsze Muzeum-Zamek będące dawną rezydencją Lubomirskich i Potockich. Zwiedzanie było możliwe dzięki

dyrektorowi placówki panu Karolowi Wójtowiczowi. Historia Łańcuta wiąże się z rodem Sanguszków ze Sławuty. Ks. Maria Klementyna Sanguszko, córka ks. Romana Adama Stanisława Sanguszki („Sybiraka”), była żoną hr. Alfreda Potockiego, ordynata łańcuckiego, którego poślubiła w 1851 roku w Sławucie.

Następnym punktem zwiedzenia był Zespół Szkół Społecznych nr 1 w Rzeszowie, którego dyrektorką jest pani Anna Czyrek. W szkole młodzież ze Sławuty oraz ich rodzice spotkali się z rówieśnikami, a także dyrekcją, pedagogami i uczniami.

Z całego serca życzymy pokoju i przyjaźni! Składamy hołd wszystkim Bohaterom, którzy oddali swoje życie za niepodległość.

Wiktorja Pachomowa

Z LISTÓW DO REDAKCJI

As myśliwski rodem z Kodymy

Stanisław Skalski, major pilot Polskich Sił Powietrznych na Zachodzie, podpułkownik RAF (Królewskich Sił Powietrznych), uczestnik wojny obronnej 1939 roku, bitwy o Anglię, walk powietrznych w Afryce, autor najwyższej liczby zestrzeleń wśród polskich pilotów, zmarł 12 listopada 2004 roku w Warszawie.



Dzieciństwo Stanisława Skalskiego, urodzonego 27 listopada 1915 roku w Kodymie koło Odessy, minęło w Dubnie pod Równem na Wołyniu, które po 1918 roku było w granicach II Rzeczypospolitej. Duży wpływ na kształtowanie charakteru i osobowości młodego Stanisława miało wychowanie rodzinne i szkoła. W Dubnie Skalski ukończył szkołę powszechną, a następnie w latach 1925-1933 kontynuował edukację w Gimnazjum Realnym im. Stanisława Konarskiego (obecnie Liceum Ogólnokształcące nr 1).

Uczył się chętnie i dobrze, dużo czytał. Pod koniec gimnazjum zaczęły się kształtować jego lotnicze plany. Po zdaniu matury próbował dostać się do Szkoły Podchorążych Lotnictwa w Dęblinie, ale ze względu na bardzo młody wiek – nie miał jeszcze ukończonych 18 lat – nie został przyjęty. W tej sytuacji postanowił zapisać się na Politechnikę Warszawską, a po pewnym czasie podjął naukę w Szkole Nauk Politycznych w Warszawie, na kierunku dyplomatyczno-konsularnym. Jednocześnie zaczął się uczyć języka francuskiego, którego podstawy poznał w gimnazjum, i angielskiego,

co – jak pokazała przyszłość – okazało się bardzo przydatne. Nareszcie mógł też realizować lotniczą pasję – zapisał się do Aeroklubu Mokotowskiego, gdzie spędzał większość wolnego czasu.

Ostatecznie w 1935 roku porzucił studia w Szkole Nauk Politycznych i zgłosił się do służby w Szkole Podchorążych Rezerwy w Zambrowie. Rok później dostał się do Szkoły Podchorążych Lotnictwa w Dęblinie („Szkoły Orląt”), elitarnej jednostki, gdzie na jedno miejsce czekało 50 kandydatów. Następnie odbył przeszkolenie myśliwskie w Wyższej Szkole Pilotażu w Grudziądzu, które ukończył w 1938 roku. Przydzielono go do 4 Pułku Lotniczego w Toruniu.

1 września 1939 roku, gdy wybuchła II wojna światowa, służył jako oficer w 142 Eskadrze Myśliwskiej w Toruniu. W kampanii wrześniowej okazał się najsukcesowniejszym polskim pilotem: zestrzelił pięć

niemieckich samolotów. 17 września, kiedy na Polskę napadł Związek Sowiecki, wraz z resztą armii został ewakuowany na terytorium Rumunii, następnie do Francji, a w styczniu 1940 roku do Wielkiej Brytanii. Jesienią 1940 roku za sterami brytyjskiego samolotu w składzie 501 Dywizjonu Myśliwskiego RAF brał udział w bitwie o Anglię. W lutym 1941 roku przeniesiono go do polskiego dywizjonu 306 wykonującego misje bojowe nad okupowaną Europą. Piął się po kolejnych stopniach kariery. W jednostkach Polskich Sił Powietrznych w Wielkiej Brytanii został m.in. dowódcą eskadry w dywizjonach 306 i 316, dowodził dywizjonem 317 oraz brytyjskim dywizjonem 601 na Malcie.

W lutym 1943 roku dołączył do Polskiego Zespołu Myśliwskiego, zespołu wybitnych polskich pilotów myśliwskich, który od marca do maja walczył w północnej Afryce. Ze względu na swoją niezwykłą

skuteczność (najsukcesowniejsza jednostka myśliwska w Afryce Północnej, której piloci zestrzelili podczas dwóch miesięcy 25 samolotów wroga, 3 maszyny prawdopodobnie oraz 9 uszkodzili) eskadra została nazwana „Cyrkiem Skalskiego”. Sam Skalski zestrzelił trzy samoloty.

Ma na swoim koncie niesamowitą akcję, która zdarzyła się 24 czerwca 1944 roku: dwa zaatakowane przez niego nad Francją myśliwce zderzyły się ze sobą i spadły na ziemię.

We wrześniu 1944 roku został wysłany do wyższej szkoły wojennej w Fort Livienworth (USA), gdzie następnie prowadził wykłady z taktyki dla oficerów amerykańskiej 3 Armii Powietrznej, po czym powrócił do służby w brytyjskich siłach powietrznych.

Ogólnie rzecz biorąc, Skalskiemu zaliczono zestrzelenie 18 samolotów niemieckich, dwa zestrzelone zespołowo i dwa prawdopodobnie

oraz cztery uszkodzone. Sam był dwukrotnie zestrzelony, po drugim zestrzeleniu skakał ze spadochronem i został mocno poparzony.

Skalski był wielokrotnie honorowany najwyższymi odznaczeniami. Otrzymał m.in. Złoty (1944) i Srebrny (1940) Krzyż Orderu Virtuti Militari, czterokrotnie Krzyż Walecznych, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, brytyjskie Distinguished Flying Cross (jako jedyny cudzoziemiec – trzykrotnie) i Distinguished Service Order (za umiejętności dowódcze).

Po wojnie Anglicy zaproponowali mu pozostanie na Wyspach, przyjęcie brytyjskiego obywatelstwa oraz posadę wykładowcy. Skalski jednak zdecydował się wrócić do Polski. Jako jeden z niewielu pilotów wracających do kraju został przyjęty do nowo formowanego Wojska Polskiego, gdzie w lipcu 1947 objął stanowisko inspektora do spraw techniki pilotażu. 4 czerwca 1948 roku został aresztowany przez funkcjonariuszy UB pod fałszywym zarzutem szpiegostwa na rzecz Wielkiej Brytanii. Podczas śledztwa był brutalnie torturowany. 7 kwietnia 1950 roku został skazany na karę śmierci, rok później wyrok zamieniono na dożywotnie więzienie.

W 1956 roku został zwolniony i zrehabilitowany. W listopadzie 1956 roku na fali odwilży powrócił do czynnej służby wojskowej. Opublikował pisane podczas uwięzienia wspomnienia z kampanii wrześniowej „Czarne krzyże nad Polską”, opisujące jego walki w czasie wojny obronnej w 1939 roku. W 1972 roku na własną prośbę odszedł do rezerwy.

W październiku 2010 roku w Liceum Ogólnokształcącym nr 1 w Toruniu odsłonięto tablicę pamiątkową poświęconą Stanisławowi Skalskiemu. W jej odsłonięciu udział wzięli przedstawiciele władz Dubna oraz miast partnerskich z Polski: Gniewa i Sokołowa Podlaskiego.

Sergij Porowczuk za: Państwowy Rezerwat Historyczno-Kulturowy w Dubnie

Sybiracy będą mieć muzeum w Białymstoku

Otwarcie Muzeum Pamięci Sybiru, mające dokumentować dzieje zesłań, deportacji i osadnictwa Polaków oraz innych narodów na ziemiach Imperium Rosyjskiego oraz ZSRS, jest zaplanowane na 2021 rok.

Zakończyła się budowa Muzeum Pamięci Sybiru. 9 grudnia budynek oficjalnie oddano do użytku. Prezydent Białegostoku Tadeusz Truskolaski przekazał dyrektorowi nowej placówki Wojciechowi Śleszyńskiemu klucze. Jak zapowiedział na konferencji prasowej, muzeum ma zostać otwarte we wrześniu 2021 roku.

Powołane 1 stycznia 2017 roku muzeum do tej pory działało w tymczasowej siedzibie. Docelowa powstała w starych magazynach wojskowych przy ul. Węglowej.



Placówka jest finansowana ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz z budżetu miasta

Fot. Muzeum Pamięci Sybiru

Teraz jest czas na wyposażenie i budowę wystawy stałej – podkreślił prezydent Białegostoku. Wyraził nadzieję, że muzeum będzie „żywą lekcją historii dla tej znaczącej większości ludzi, którzy nie pamiętają tych czasów, i oby tego nigdy nie przeżyli, a wyrazem pamięci

dla tych, którzy byli wywiezieni, którzy tam zostali, ale też którzy wrócili i którzy jeszcze żyją i czekają z utęsknieniem na otwarcie tej placówki”.

Trzykondygnacyjny kompleks, na który oprócz magazynów składa

się też nowy budynek, ma powierzchnię 5,5 tys. mkw. Na wystawę stałą będzie się wchodziło przez zabytkowy wagon, którym wywożono ludzi na Sybir. W pierwszej części zostanie przedstawiona historia wywozek, jak do nich dochodziło, w jakich okolicznościach.

W specjalnej przestrzeni zaaranżowanej na wagon będzie można odsłuchać relacje ludzi wywiezionych na Sybir. Druga część zapozna zwiedzających z XIX-wiecznymi polskimi badaczami tych terenów, z ciężkim życiem w łagrze ludzi w wywiezionych w latach 40. XX wieku. Oddzielnym miejscem będzie „Memoriał Katyński”. Na metalowych płytach utrwalone zostaną imiona i nazwiska osób, które zginęły w Katyniu. W Muzeum Pamięci Sybiru znajdzie się też miejsce na m.in. księgarnię, restaurację, wystawy czasowe i pokoje pracy.

Placówka jest finansowana ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz z budżetu miasta. Budowa stanu surowego kosztowała 37 mln zł. Na utworzenie wystawy stałej i wyposażenie muzeum otrzymało z MKiDN z unijnego programu Infrastruktura i Środowisko 6,8 mln zł.

Słowo Polskie za: PAP

POEZJA TOMASZA Z LUBLINA

Bóg się rodzi moc truchleje

Bóg się rodzi moc truchleje
Józef z Maryją się śmieje.
Do dzieciątka syna swojego,
Króla wszechświata całego.

Ja jako autor tego wierszyka nie tylko wierszem,
ale i opłatkiem się z Wami dzielę, moi przyjaciele.
W Wigilię Bożego Narodzenia Roku Pańskiego
2019 składamy Wam najlepsze życzenia

Tomasz Stefan Smoleń



30 uczniów z miejscowych szkół recytowało fragmenty poematu Antoniego Młczewskiego „Maria”

Święto poezji Antoniego Młczewskiego

6 grudnia na zamku w Dubnie odbył się XIII Konkurs Recytatorski Poezji Polskiej im. Antoniego Młczewskiego.

Wydarzenie zostało zorganizowane przez „Klub kobiet intelektualnych regionu Dubna” oraz Radę Miasta Dubno. Burmistrz Dubna Wasyl Antoniuk powitał uczestników – 30 uczniów z miejscowych szkół. Recytowali oni fragmenty poematu Antoniego Młczewskiego „Maria”.

Zwycięzców wybrano w trzech kategoriach wiekowych. Zarówno oni, jak i pozostali uczestnicy konkursu otrzymali dyplomy i upominki od organizatorów. Ponieważ tegoroczny konkurs odbył się w dniu, w którym przypada święto św. Mikołaja, recytatorzy otrzymali także słodkie prezenty ufundowane przez samorząd dubieński.

Antoni Młczewski poematem „Maria” zainicjował w polskim romantyzmie nurt zwany „szkołą ukraińską”. Był też jednym z prekursorów alpinizmu.

Urodził się 3 czerwca 1793 roku w Warszawie lub w Kniakininie na

Wołyniu, zmarł 2 maja 1826 roku w Warszawie. Pochodził z zamożnej rodziny szlacheckiej. W latach 1805-1811 uczył się w Gimnazjum Wołyńskim (późniejszym Liceum Krzemienieckim). Nauka nie sprawiała mu problemów, gustował zwłaszcza w językach i matematyce. Następnie rozpoczął karierę wojskową w Warszawie jako słuchacz wojskowej szkoły inżynierskiej. Czekając na przydział, odwiedzał warszawskie salony. Jego królewskie pochodzenie oraz pokrewieństwo z adiutantem księcia Józefa Poniatowskiego, Hipolitem Błęszyńskim, otwierały mu wszystkie drzwi. W grudniu 1815 roku, będąc w randze porucznika w wojsku Królestwa Polskiego, podał się do dymisji i wyruszył w podróż po Europie. Zwiedził Szwajcarię, Włochy, Francję i Anglię. W Szwajcarii zapoznał się z twórczością George’a Byrona, czołowego angielskiego romantyka, co miało istotny wpływ na jego pi-

sarstwo. Po powrocie do kraju osiadł na Wołyniu. 4 sierpnia 1818 roku jako pierwszy Polak (i ósma osoba na świecie) wszedł na szczyt Mont Blanc. Został pochowany na Powązkach w Warszawie.

„Maria. Powieść ukraińska” (1825), jedyne dzieło Młczewskiego, jest pierwszą powieścią poetycką polskiego romantyzmu. Poemat składa się z dwóch pieśni. Do napisania go poetę zainspirowało autentyczne wydarzenie: zbrodnia dokonana 13 lutego 1771 roku na Gertrudzie Komorowskiej, pierwszej żonie Szczęsnego Potockiego, późniejszego targowiczanina, zaplanowana przez jego ojca, wojewodę wołyńskiego Franciszka Salezego Potockiego, który był przeciwny temu małżeństwu. Fabuła „Marii” luźno nawiązuje do tych wydarzeń. Jej akcję Młczewski przeniósł w realia XVII-wiecznej Ukrainy, zmienił też imiona bohaterów. Poemat w samym tylko XIX wieku doczekał się blisko stu wydań.

Sergij Porowczuk

Świąteczne paczki od władz Świętokrzyskiego

Ubrania, plecaki, sprzęt sportowy, a też polskie flagi i tablety do nauki języka polskiego otrzymały dzieci z obwodu winnickiego, które ucierpiały w wyniku konfliktu zbrojnego w Donbasie, oraz działające na Winniczyźnie organizacje polskie.

30 listopada w Winnicy gościła delegacja z partnerskiego regionu Winniczyzny – województwa świętokrzyskiego. Przedstawiciele samorządu świętokrzyskiego, od wielu lat współpracującego z administracją obwodu winnickiego, przywieźli ze sobą prezenty. Otrzymało je 21 dzieci, których ojcowie polegli bądź zostali ranni w walkach na wschodzie kraju. W paczkach znalazły się ciepłe ubrania, plecaki szkolne, artykuły sportowe, zabawki, słodycze, a także przedmioty będące spełnieniem osobistych marzeń dzieci.

Prezenty oraz życzenia od marszałka województwa świętokrzyskiego Andrzeja Bętkowskiego zostały przekazane w regionalnym centrum młodzieżowym „Kwadrat”. Dzieci, jak zaznaczyła przewodnicząca Wydziału Polityki Społecznej i Młodzieżowej Obwodowej Administracji Państwowej Natalia Zabołotna, gościły w Świętokrzyskiem podczas ostatnich wakacji. Zapoznały się wówczas z zabytkami, atrakcjami turystycznymi i kulturą tego regionu. Następnie głos zabrał przewodni-

czący Obwodowej Administracji Państwowej Władysław Skalski, który powitał polską delegację na gościnnej Winniczyźnie. Dzieci zaś w podzięk za pamięć i życzliwość podarowały gościom słodycze, co było dla nich miłym zaskoczeniem. Na pamiątkę tego spotkania wykonano wspólne zdjęcie.

Tego samego dnia samorządowcy ze Świętokrzyskiego wzięli też udział w jubileuszowym XX Regionalnym Festiwalu Kultury Polskiej „Łączmy się, radujmy się, śpiewajmy!” zorganizowanym przez Związek Polaków Winniczyzny, który w tym roku został poświęcony 101. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. W Winnickiej Filharmonii Obwodowej, gdzie się odbywał, delegacja przekazała dary dla najaktywniejszych polskich organizacji społecznych działających w obwodzie winnickim. Otrzymały one zestawy tabletek ze słuchawkami, umożliwiające dostęp do audiobooków z zapisem polskiej literatury pięknej, książki, płyty, gobeliny z godłem Polski oraz polskie flagi narodowe.

W Winnicy delegacja złożyła kwiaty i zapaliła znicze pod tablicą ofiar represji 1937-1938 i pod tablicą Józefa Piłsudskiego. Następnie pojechała do Baru, gdzie w Domu Polskim spotkała się z miejscowymi Polakami.

Lidia Baranowska

„Obywatel Jones” w Odessie

28 listopada w centrum kinowym Cinema City odbył się przedpremierowy pokaz najnowszego filmu Agnieszki Holland.

Organizatorem projekcji był Konsulat Generalny RP w Odessie, we współpracy z klubem filmowym U Cinema. Licznie przybyłych gości – około 200 osób – powitali konsul RP w Odessie Andrzej Szmidtke i dyrektor klubu U Cinema Jan Jusim. Pokaz poprzedziła prelekcja Piotra Stelmaszczuka, eksperta filmowego z Centrum Kultury Filmowej Zorza w Chełmie. Po projekcji widzowie wzięli udział w dyskusji.

Powstały w polsko-brytyjsko-ukraińskiej koprodukcji „Obywatel



Jones” opowiada historię młodego walijskiego dziennikarza Garetha Jonesa, który w 1933 roku przyjechał do Związku Sowieckiego, gdzie jako jeden z nielicznych obcokrajowców był świadkiem zbrodni, jakiej Stalin dokonał w latach 30.

XX wieku na ludności Ukrainy. Światowa premiera „Obywatela Jonesa” miała miejsce na 69. Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Berlinie w dniach 7-17 lutego.

Słowo Polskie za: KG RP w Odessie

W 101. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości

W Gródku Podolskim uczniowie i nauczyciele Szkoły Polskiej oraz członkowie polskich organizacji przygotowali wspaniałą uroczystość, a w Domu Polskim w Żytomierzu odbyły się zajęcia edukacyjne – spotkanie z historią.

10 listopada o godzinie 12 w gródeckim kościele parafialnym pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika została odprawiona uroczysta msza święta. Na początku ks. proboszcz Wiktor Lutkowski przedstawił znakomitych gości, a mianowicie konsula Rzeczypospolitej Polskiej z Winnicy Magdę Arsenicz, przedstawicieli władz miejskich Sochaczewa (Polska): przewodniczącego Rady Miejskiej Sylwestra Kaczmarka i sekretarza miasta Andrzeja Wierzbickiego oraz prezesa Stowarzyszenia Kultury Polskiej w Lucku Grzegorza Rolingera.

Wśród tradycyjnych darów ofiarowanych przynoszonych do ołtarza znalazły się białoczerwone serduszkos oraz Aniołek Niepodległości, które zostały mistrzowsko wykonane przez uczestniczki warsztatów szkolnych. Uroczystemu nastrojowi mszy świętej sprzyjał udział dzieci w czytaniach i oryginalne komentarze do darów.

Po eucharystii chór kościelny im. Władysława Wanagsa zaśpiewał „Gaude Mater Polonia” oraz „Modlitwę o pokój”. Następnie uczniowie Szkoły Polskiej zaprezentowali przedstawienie „101. rocznica



Wśród tradycyjnych darów ofiarowanych przynoszonych do ołtarza znalazły się białoczerwone serduszkos oraz Aniołek Niepodległości, które zostały mistrzowsko wykonane przez uczestniczki warsztatów szkolnych

Niepodległości”. Wiersze i pieśni patriotyczne w ich wykonaniu zachwyciły widzów. Szczególnie wzruszył wszystkich wiersz wyrecytowany przez Angelinę Miszczuk o białoczerwonym różańcu: „W Gródku to święto bardzo szanujemy./ O przeszłości Polaków my tu dużo wiemy./ Babcia mamusię uczyła polskiego/ Przy odmawianiu różańca całego.../ Uczyła cichutko, wręcz po kryjomu –/ Troszeczkę w kościele, troszeczkę w domu./ A ja polskiego uczę się w szkole./ Jedynej polskiej na całym Podolu!/
Kochana babcia polskość szanuje –/ Różaniec białoczerwony jej za to daruję”.

Wiera była i jest źródłem mocy i wytrwałości każdego Polaka. Polacy w Gródku na Podolu najczęściej uciekają się do orędownika w niebie – św. Antoniego. Uczniowie Szkoły Polskiej przedstawili inscenizację legendy o św. Antonim. Widzowie głośnymi brawami dziękowali młodym artystom za piękne przedstawienie. Każdy uczestnik spotkania został poczęstowany rogalami świętomarcińskimi.

11 listopada w Szkole Polskiej zostało zorganizowane Stoisko Niepodległościowe. Piękne dekoracje szykowane były długo przed uroczystością. Podczas warsztatów pod hasłem „O kolorach białych i czerwonych” uczniowie tworzyli przepiękne ozdoby: drzewka niepodległościowe, różańce, bombki, kwiaty, wianuszki, aniołki i serduszkos.

Przy Stoisku Niepodległościowym zostały umieszczone plakaty wydane z okazji konkursu „101. rocznica Niepodległości Polski”. O godzinie 14 ponad 170 osób

wzięło udział w śpiewaniu piosenek patriotycznych i częstowało się rogalami świętomarcińskimi.

Przedsięwzięcie zostało wsparte przez Fundację Wolność i Demokracja.

W Żytomierzu w Domu Polskim pracownicy Biura Edukacji Narodowej Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie (Polska) przeprowadzili ciekawe zajęcia edukacyjne dla słuchaczy kursów języka polskiego oraz uczniów Sobotnich Kółek Twórczych. Uczestnicy spotkania wysłuchali bardzo zajmującej opowieści o dziejach Polski od czasów rozbiorów do roku 1989. Obejrzelili film wyprodukowany przez IPN o polskiej drodze wiodącej do odzyskania państwowości. Kolejną część spotkania dotyczyła Ojców Niepodległości. Nie zabrakło też ciekawego quizu (na platformie kahoot), który pozwolił biorącym w nim udział sprawdzić znajomość historii Polski. Najlepsi otrzymali upominki.

Następnie młodzież obejrzała krótką bajkę o misiu Wojtku, brunatnym niedźwiedziu, który został uratowany i adoptowany przez żołnierzy armii gen. Władysława Andersa i razem z nimi brał udział w bitwie pod Monte Cassino.

Przedstawiciele IPN przekazali bibliotece Domu Polskiego książki o historii Polski w języku polskim i ukraińskim.

Spotkanie w Domu Polskim odbyło się z inicjatywy i przy wsparciu Konsulatu Generalnego RP w Winnicy.

Irena Pierszchajło, wicedyrektor ds. wychowania, Antonina Licznarowska, pedagog, DP w Żytomierzu

Promocja Polski poprzez zabawę

21 listopada członkowie Chrześcijańsko-Demokratycznego Związku Polaków Winnicy wzięli udział w projekcie Fundacji WiD „Wielcy Polacy dla Polski i Świata. Wystawa i ekonomiczna gra edukacyjna dla dzieci i młodzieży na Ukrainie”.

Celem projektu jest promocja Polski, polskiego dziedzictwa kulturowego i historycznego oraz wkładu Kresów Wschodnich w kształtowanie się gospodarki na ziemiach polskich w XIX wieku, a także przedstawienie sylwetek wybitnych Polaków, którzy przyczynili się do rozwoju Polski i rozślawiania jej w świecie.

W ramach projektu odbyła się prezentacja wystawy „Wkład wielkich Polaków w kształtowanie się gospodarki i przemian społecznych na ziemiach polskich w XIX wieku”, która przybliżyła oglądającym



W trakcie prezentacji część osób wcieliła się w sylwetki twórców przedsięwzięć gospodarczych

cym ją postaci działaczy politycznych, społecznych, ekonomistów, przemysłowców i wynalazców oraz ich osiągnięcia. Następnie została przeprowadzona gra ekonomiczna. W jej trakcie część osób wcieliła się w sylwetki twórców przedsięwzięć gospodarczych: Franciszka Ksawerego Druckiego-Lubeckiego, Leona Sapiehy, Jana Tadeusza Lubomirskiego, Ignacego Łukasiewicza,

Jana Szczepanika, Michała Elwiro Andriollego oraz Franciszka Stefczyka, pozostali zaś jako inwestorzy kupowali akcje ich spółek i udziały kasy oszczędności.

Projekt Fundacji Wolność i Demokracja jest współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą.

Wiktoria Bednarska

IPN odnalazł zbiorową mogiłę żołnierzy września

W trakcie prac poszukiwawczych prowadzonych na dawnym cmentarzu na Zboiskach pracownicy Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN zlokalizowali miejsce pochówku polskich obrońców Lwowa z września 1939 roku.

O tym, że mogiła kryje szczątki żołnierzy Wojska Polskiego, którzy bronili Lwowa we wrześniu 1939 roku przed atakującym miasto Wehrmachem, świadczą znajdujące się w jamie grobowej m.in. fragmenty umundurowania, masek przeciwgazowych, pasów wojskowych, guzików, monety. Grób usytuowany jest w południowej części cmentarza na Zboiskach (północnej dzielnicy Lwowa, która przed wojną była podlwową wsią), w niedalekiej odległości od pol-



skiego upamiętnienia poświęconego żołnierzom września.

Prace poszukiwawcze trwające od 19 do 26 listopada Biuro Poszukiwań i Identyfikacji Instytutu Pamięci Narodowej prowadziło wspólnie z Towarzystwem „Ukraińska Pamięć” ze Lwowa.

IPN poinformował też, że wiosną 2020 roku planuje przeprowadzenie ekshumacji odnalezionych na Zboiskach żołnierzy, a następnie zorganizowanie im uroczystego pogrzebu.

Słowo Polskie za: PAP

Polacy Kresowym Rodakom

W ramach akcji Stowarzyszenia Łągierników Żołnierzy Armii Krajowej do mieszkańców Baru polskiego pochodzenia trafiła pomoc z Polski. Paczki z upominkami i żywnością otrzymali najbardziej potrzebujący.

1 grudnia okazał się dniem szczególnym. Do Domu Polskiego w Barze przyjechała kilkudziesięcioosobowa grupa z Polski: z Warszawy, Chełma i województwa świętokrzyskiego.

Delegacji z Chełma przewodniczył senator RP, prof. dr hab. Józef Zając. Województwo świętokrzyskie reprezentowała Iwona Sinkiewicz-Potaczała, zastępca dyrektora gabinetu marszałka województwa, a grupie z Warszawy przewodniczył Artur Kondrat, prezes Stowarzyszenia Łągierników Żołnierzy Armii Krajowej (SLAK).

W warszawskiej grupie znaleźli się również m.in.: Monika Brzezińska, dyrektor ds. pomocy Polakom na Wschodzie, główny koordynator akcji „Polacy Kresowym Rodakom”, Anna Siebert, radna powiatu sejneńskiego, Małgorzata Zysk, burmistrz miasta Ząbki, Karol Czarniecki, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Armii Krajowej w Janówce, Jacek Barczak, koordynator i dyrektor artystyczny akcji, Maciej Wróblewski, artysta muzyk, oraz Weronika Zdzieborska, wokalistka i koordynatorka akcji. Wszyscy oni przyjechali w ramach promocji akcji społecznej „Polacy Kresowym Rodakom”.

W progu Domu Polskiego tradycyjnym korowajem gości powitali ubrani w stroje krakowskie młodzi tancerze z zespołu Aksamitki. Około godziny 11 w atmosferze wesołej zabawy przy dźwiękach gitary odbyło się spotkanie z najmłodszymi. W sali choreograficznej kilkanaścioro dzieci z polskich rodzin



W progu Domu Polskiego tradycyjnym korowajem gości powitali ubrani w stroje krakowskie młodzi tancerze z zespołu Aksamitki

spotkało się z gośćmi z Warszawy. Dzieci otrzymały upominki mikołajkowe (gry planszowe, zabawki, przybory szkolne), a rodziny paczki żywnościowe.

O godzinie 12 goście uczestniczyli w odprawionej w języku polskim przez proboszcza kościoła św. Anny mszy świętej, po czym pojechali do domów mieszkańców Baru i najbliższych okolic, aby przekazać paczki najbardziej potrzebującym. Były w nich m.in. artykuły spożywcze z długim terminem przydatności, chemia gospodarcza, koce, pościel.

Około godziny 15 w sali widowiskowej Domu Polskiego w Barze rozpoczęło się spotkanie delegacji z Polski z członkami Barskiego Rejonowego Kulturalno-Oświatowego Stowarzyszenia Polaków im. Konfederatów Barskich (BRKOSP) oraz pracownikami Domu Polskiego. Gości przywitali dyrektor Domu Polskiego Małgorzata Miedwiediewa i prezes BRKOSP Mikołaj

Kurta. Po uroczystym obiedzie głos zabrali: senator Józef Zając, Iwona Sinkiewicz-Potaczała oraz prezes SLAK Artur Kondrat. Z ich wypowiedzi biła niezwykła serdeczność w stosunku do gospodarzy oraz szacunek i podziw dla ich dokonań w sferze zachowania polskiego języka, kultury i obyczajowości na Kresach.

Następnie spod przystrojonej świątecznej choinki popłynęły słowa: „Za oknem coraz chłodniej, lada chwila spadnie śnieg, a my wkraczamy w Adwent – piękny okres liturgiczny oczekiwania na nowonarodzonego Jezusa”. Słowa te dały początek adwentowemu spektaklowi zatytułowanemu „Prezent dla najbliższych”, który w krótkich scenkach dramatycznych podkreślał konieczność poszanowania podstawowych i uniwersalnych wartości, takich jak miłość, rodzina i szacunek dla drugiego człowieka.

Dalszą część spotkania wypełniły utwory instrumentalne w wyko-

naniu tria skrzypcowego Renesans oraz kwartetu wokalnego Rezonans przeplatane refleksjami na temat istoty Adwentu i świąt Bożego Narodzenia. „W Boże Narodzenie objawia się miłość w naszym mrocznym i zimnym świecie. Nie powinniśmy się bać, że czasem czujemy wewnętrzną pustkę. Taki był złóbek w stajence betlejemskiej. Miał on jednak szczególną właściwość – był otwarty! I to wszystko, czego się od nas w te święta oczekuje: otwartości”.

Tymi słowami prowadzący spotkanie zachęcali wszystkich do odpowiedzi na bardzo istotne, choć trudne pytania o szczęście, sens życia, otwartość na miłość, wyzwania, jakie przynosi życie rodzinne. Atmosfera sprzyjała otwartości, więc odpowiedziom i refleksjom nie było końca.

Po krótkiej przerwie na scenie pojawiły się chóry Młode Liście i Cantica Anima. W ich wykonaniu można było usłyszeć radosny i ener-

getyczny koncert kolęd i pastorałek, który zachęcił do wspólnego śpiewu wszystkich uczestników spotkania.

Bardzo ważnym i wzruszającym momentem tego grudniowego wieczoru było odznaczenie przez prezesa Stowarzyszenia Łągierników Żołnierzy AK Małgorzaty Miedwiediewej Srebrnym Kresowym Krzyżem Pamięci przyznawanym przez SLAK. Małgorzata Miedwiediewa, Zasłużona dla Kultury Polskiej, została wyróżniona za postawę patriotyczną i pracę na rzecz zachowania historii, kultury i tradycji polskich na dawnych Kresach Wschodnich II RP.

Dyplomy uznania za postawę patriotyczną, upowszechnianie wiedzy o kulturze, historii i języku polskim oraz za owocną działalność na rzecz społeczności polskiej na Ukrainie otrzymali również prezes Stowarzyszenia Polaków w Barze Mikołaj Kurta oraz jego najaktywniejsi współpracownicy: Zasłużona dla Kultury Polskiej Ludmiła Chałabuda, Teofila Ordyńska, Roman Sobkowski i Józef Kozłowski, pierwszy prezes Stowarzyszenia.

Dużym zainteresowaniem cieszył się koncert młodej warszawskiej wokalistki Weroniki Zdzieborskiej. Zaśpiewała wzruszające pieśni patriotyczne oraz utwory z repertuaru Edyty Gepert i Alicji Majewskiej. Następnie na scenie pojawił się polski bard Maciej Wróblewski, w którego wykonaniu można było usłyszeć współczesne pastorałki.

Ponieważ wśród widzów znajdował się Jacek Barczak, dyrektor artystyczny akcji, to on przejął dalszą część prowadzenia imprezy. Przy akompaniamencie nieodłącznej gitary zachęcał do wspólnego kolędowania, co spotkało się z natychmiastową reakcją publiczności. Wieczór zakończyło wspólne zdjęcie, utworzenie zamkniętego kręgu i odśpiewanie kolędy „Cicha noc”.

Spotkanie to z pewnością pozostanie na długo w pamięci zarówno gości z Polski, jak i gospodarzy. Polacy z Baru są bardzo wdzięczni swoim rodakom za pamięć i wyciągniętą w ich kierunku pomocną dłoń.

Małgorzata Michalska,
nauczycielka ORPEG

Komu Polska zawdzięcza odzyskanie niepodległości

19 listopada uczniowie szkół partnerskich z Moszczenicy i Uładówki wzięli udział w konferencji historycznej pod hasłem „Ojcowie i Matki Niepodległości”.

Konferencja była okazją, by w ciekawy sposób opowiedzieć o ludziach, którzy przyczynili się do odzyskania przez Polskę upragnionej wolności po 123 latach zaborów. Prezentacja ich sylwetek rozpoczęła się od najważniejszej postaci – Józefa Piłsudskiego, który dla Polaków jest symbolem odrodzenia ojczyzny. W dowód uznania jego zasług został pochowany na Wawelu w Krakowie. Tam wśród królewskich grobów znalazł należne sobie miejsce.



Przybliżając sylwetki wielkich Polaków, młodzież nie zapomni o kobietach, które także angażowały się w walkę o wolność i niepodległość Polski

W panteonie Ojców Niepodległej szczególnie barwną osobowością jest także Ignacy Jan Paderewski urodzony w Kurylówce na Podolu.

Artysta światowej sławy, pożądanym przez tłumy bywalców najsłynniejszych sal koncertowych, był zarazem wielkim patriotą. Choć zyskał

opinię jednego z największych mówców swoich czasów i z łatwością rozprawiał w pięciu językach, nie myślał o karierze zawodowego polityka. Włączył się w prace przy odbudowie niepodległości kraju, wiedząc, że jego kontakty i renoma na arenie międzynarodowej przysłużą się ojczyźnie.

Przybliżając sylwetki wielkich Polaków, młodzież nie zapomni o kobietach, które także angażowały się w walkę o wolność i niepodległość Polski i w pełni zasłużyły na tytuł Matki Niepodległości. Wśród nich jest Aleksandra Szczerbińska, odznaczona Orderem Virtuti Militari działaczka Organizacji Bojowej Polskiej Partii Socjalistycznej i Legionów Polskich, późniejsza

żona Józefa Piłsudskiego. W czasie I wojny światowej służyła jako komendantka kurierów legionowych oraz aktywna konspiratorka w Polskiej Organizacji Wojskowej.

Przywołując pamięć tych, którym Polska zawdzięcza wolne suwerenne państwo, młodzież uczciła niezwykle ważne wydarzenie – 101. rocznicę odzyskania niepodległości.

Konferencja została przeprowadzona w ramach projektu Fundacji Wolność i Demokracja „Białe-czerwone ABC. Program partnerstwa szkół” objętego wsparciem MEN. Instytut Pamięci Narodowej przekazał uczniom historyczne gry planszowe i drobne upominki.

Tatiana Masłowa,
Mariusz Kowalewski



Zebranych powitał marszałek Senatu RP prof. Tomasz Grodzki oraz wicemarszałkowie: Stanisław Karczewski i Michał Kamiński

Zjazd dziennikarzy polskich z Kresów

W Warszawie, w siedzibie Senatu RP, 26 listopada odbył się VI Zjazd Federacji Mediów Polskich na Wschodzie. Wzięli w nim udział dziennikarze z Ukrainy, Białorusi, Litwy, Mołdawii, Kazachstanu oraz Rosji.

Tematem corocznego spotkania przedstawicieli środowiska dziennikarskiego z Kresów Wschodnich była sytuacja polskich mediów na Wschodzie, możliwości współpracy między poszczególnymi redakcjami oraz koordynacja z polskimi instytucjami wspierającymi działalność mediów.

Zebranych powitał marszałek Senatu RP prof. Tomasz Grodzki oraz wicemarszałkowie: Stanisław Karczewski i Michał Kamiński. Podkreślili oni znaczenie mediów polskich i polonijnych dla zachowania kultury i języka polskiego poza granicami Polski.

– Federacja Mediów Polskich nareszcie spotyka się w Senacie – instytucji, która wspiera Polaków za granicą. Łączy nas nie tylko wsparcie państwa polskiego, lecz także wspólne wartości – zaznaczył prezes Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” Mikołaj Falkowski.

– Jesteście elitą elit. Dzięki wam wiemy, że gdzieś na krańcach świata istnieją i działają Polacy – dodał przedstawiciel Fundacji Wolność i Demokracja Rafał Dzieciołowski.

W czasie zjazdu podsumowano kampanię #KtoTyJesteś, promującą naukę języka polskiego wśród dzieci mających polskie korzenie, omówiono działalność polskich mediów na Wschodzie, zaprezentowano media polskiej mniejszości

narodowej w Kazachstanie i Mołdawii oraz przedstawiono informacje na temat nowych inicjatyw medialnych, m.in. odnowionego magazynu „Kurier Wileński” i „Kuriera Galicyjskiego TV”.

Uczestnicy konferencji wysłuchali panelu o fake newsach, dezinformacji i możliwościach przeciwdziałania im, który poprowadziła dziennikarka Maria Przelomiec, oraz o języku polskim, jego promocji i wyzwaniach moderowanego przez Juliusza Szymczaka-Gałkowskiego z Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

Podczas części zamkniętej omówiono bieżące problemy środowiska dziennikarskiego na Wschodzie, w tym sprawę redukcji zakresu ich wsparcia przez państwo polskie do formy projektowej, co powoduje, że co roku borykają się z problemem konieczności ograniczania swojej aktywności od stycznia do kwietnia. Dlatego doprecyzowano postulat sprzed roku w formie: „Działalność mediów polskich na Wschodzie to proces wymagający ciągłości, a nie zwykła działalność projektowa”. W jego uzasadnieniu zaznaczono: „Według założeń działalności grantowej, która obecnie leży u podstaw wspierania przez państwo polskie mediów polskich na Wschodzie (gazet, portali, programów radiowych i TV), praca nad ich tworzeniem miałaby zaczynać się w maju (kiedy

wpływają koszty) i kończyć w grudniu (rozliczanie). Traktowanie mediów jako rocznych projektów, które mają początek i koniec, powoduje problemy natury organizacyjnej i finansowej w pierwszym kwartale każdego roku dla każdej z redakcji i utratę ciągłości, co przekłada się na jakość tych mediów. Uważamy, że należy wprowadzić możliwość wieloletniego trybu wsparcia działalności polskich i polonijnych mediów na Wschodzie”.

Delegaci zjazdu wybrali nowe kierownictwo Federacji Mediów Polskich, zaplanowali działalność organizacji na następny rok i przyjechali do FMP kolejne redakcje, m.in. z Mołdawii i Rosji. Funkcję prezesa na kolejną roczną kadencję objął Jerzy Wójcicki, redaktor „Słowa Polskiego”, działającego na Ukrainie, który zastąpił Andrzeja Pisalnika, redaktora naczelnego portalu znaniemna.pl z Białorusi, zajmującego to stanowisko w 2019 roku.

W planach Federacji jest m.in.: stworzenie systemu efektywnej komunikacji pionowej i poziomej, opracowanie misji oraz wizji organizacji, wytyczenie długofalowych celów w perspektywie 2030 roku, realizacja co najmniej dwóch wspólnych inicjatyw o charakterze transgranicznym oraz zgromadzenie informacji o mediach członkowskich Federacji na specjalnej stronie internetowej. W celu usprawnienia realizacji tych inicjatyw oprócz Zarządu FMP wybrano także Radę Programową, składającą się z czterech osób.

Redakcja



Rekordzista przebiegł trasę w 5 min 7 sekund

Fot. KG RP w Odessie

Po raz drugi pobiegli dla Niepodległej

16 listopada w parku Tarasa Szewczenki w Odessie odbył się II Bieg Niepodległości, w którym wzięło udział około 500 osób.

Druga edycja odeskiego Biegu Niepodległości była okazją do aktywnego wypoczynku na świeżym powietrzu dla wielu mieszkańców miasta. Ponadto organizatorzy zadbali o przesłanie edukacyjne imprezy. Każdy uczestnik otrzymał mapkę trasy, na której zaznaczono dziewięć punktów związanych z Wielkimi Polakami, a z głośników rozbrzmiewała polska muzyka. Został też zorganizowany konkurs Wiedzy o Polsce i Wielkich Polakach.

W biegu wzięli udział m.in. pracownicy KG RP w Odessie z konsulem Andrzejem Szmidtke na czele, zawodowi biegacze, członkowie organizacji polskich, dziennikarze, pasjonaci nordic walking. Szczególnie miłą niespodziankę sprawił organizatorom Przemysław Arendarski, który przyjechał do Odessy aż z Wrocławia.

Nagrody przyznano w trzech kategoriach wiekowych. Wręczał

je gość specjalny z Kijowa, oficer policji Paweł Dobosz. Każdy uczestnik Biegu Niepodległości otrzymał pamiątkowy dyplom – każdy został zwycięzcą na swoim dystansie. Rekordzista przebiegł trasę w 5 min 7 s.

Organizacja biegu była ogromnym wyzwaniem logistycznym – gratulacje należą się prezesowi Związku Polaków na Ukrainie, Oddział im. A. Mickiewicza w Odessie Swietłanie Zajcewej-Welykodnej i Konstantemu Zadoroznemu oraz kilkudziesięciu wolontariuszom, których ciężka praca przelożyła się na sukces promocyjny Polski.

Bieg zorganizował odeski oddział Związku Polaków na Ukrainie przy wsparciu Konsulatu Generalnego RP w Odessie w ramach Dni Polski w odeskim okręgu konsularnym. Został współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą za pośrednictwem Fundacji Wolność i Demokracja.

Słowo Polskie za: KG RP w Odessie



Fot. Internet

Nie żyje Kazimierz Polec

21 listopada w godzinach wieczornych zmarł

Kazimierz Polec, były zapaśnik, trener, sędzia i działacz sportowy. 25 listopada skończyłby 71 lat.

Polacy mieszkający w Chmielnickim z głębokim smutkiem przyjęli wiadomość o śmierci rodaka z Polski Kazimierza Poleca, wielkiego

przyjaciela oraz działacza na rzecz przyjaźni polsko-ukraińskiej.

Kazimierz Polec był zawodnikiem KS Gwiazda Bydgoszcz (walczył zarówno w stylu wolnym, jak i klasycznym), zdobywcą srebrnego medalu Mistrzostw Polski Seniorów w 1969 roku.

Łączymy się w bólu i przekazujemy wyrazy współczucia rodzinie, bliskim i przyjaciółom.

Franciszek Miciński

Kościół Domowy w archidiecezji lwowskiej

Kolejne dwa koła rodzinne skupiające po pięć małżeństw ukończyły etap początkowej formacji. Odtąd będą częścią Domowego Kościoła Ruchu Światło-Życie.

Przez półtora roku małżeństwa z Buska i lwowskiej dzielnicy Sychów były co miesiąc odwiedzane przez dwie pary animatorów z Żytomierza. W połowie listopada w kościele św. Michała Archaniola w Sychowie po uroczystej mszy św. wyraziły pragnienie należenia do Kościoła Domowego (KD), a ojciec Nazar Biłyk, moderator KD w archidiecezji lwowskiej, wręczył im symboliczne świece. Później odbyła się agapa (uroczysty posiłek). Odtąd comiesięczne spotkania, które będą się odbywać kolejno w domach poszczególnych rodzin, prowadzić będą nowo wy-

brani animatorzy. Udział w tych rekolekcjach będzie służyć pogłębieniu wiary i modlitewnemu życiu małżonków.

Kościół Domowy jest małżeńsko-rodzinnym ruchem świeckich w Kościele. Powstał jako gałąź rodzinna Ruchu Światło-Życie. Łączy w sobie charyzmaty tego ruchu oraz międzynarodowego ruchu małżeństw katolickich Equipes Notre-Dame – Wspólnoty Matki Najświętszej. Kościół Domowy ułatwia małżonkom otwarcie się na siebie i innych, pomaga we wzajemnym zrozumieniu. Pozwala na uzmysłowienie sobie, czym jest miłość małżeńska, jak można i trzeba ją przeżywać, jak pokonywać codzienne trudności i pokusy, by żyjąc w małżeństwie, osiągnąć świętość.

**Lidia Baranowska za:
Archidiecezja Lwowska**



Pierwsza msza roratnia w tym roku w kościele pw. Ducha Świętego w Winnicy

Czas Adwentu. Roraty i mikołajki

Ten wyjątkowy dla chrześcijan okres jest wypełniony różnymi tradycjami. Jedną z nich są roraty, czyli msze ku czci Maryi Panny. Na czas Adwentu przypadają też mikołajki, tj. święto ku czci Świętego Mikołaja, biskupa Miry.

Adwent (łac. adventus – „przyjście”) to czas duchowego przygotowania do świąt Bożego Narodzenia i radosnego oczekiwania na przyjście Jezusa Chrystusa. W tym roku zaczyna się w niedzielę 1 grudnia i potrwa do zmierzchu 24 grudnia.

W czasie Adwentu wierni Kościoła katolickiego chodzą na roraty – msze święte wotywnie. Ich nazwa pochodzi od pierwszych słów łacińskiej pieśni „Rorate coeli” (Niebiosa, spuście rosę), będącej wstępem do mszy. Roraty zazwyczaj rozpoczynają się przed świtem. Przycho- dzący na nie wierni niosą specjalne świece, czyli roratki, lub przygotowane na tę okazję lampiony, które swym światłem rozpraszają mrok. Nawiązują one do przypowieści o pannach roztropnych czekających na panny z płonącymi lampami na przyjście

Obłubieńca. Msza zaczyna się przy zgaszonych światłach. Palą się jedynie świece i lampiony w rękach wiernych. Światłość nastaje dopiero wraz z rozpoczęciem śpiewu „Chwała na wysokości Bogu”.

W tym roku ostatnia msza roratnia odbędzie się 24 grudnia.

O czasie Adwentu przypomina też wieniec adwentowy – ułożony z gałązek choinki okrąg przyozdobiony czterema świecami. Symbolizują one cztery niedziele adwentu. Każdego tygodnia zapala się kolejną świecę.

6 grudnia, w dniu wspomnienia biskupa Mikołaja, świętego Kościoła katolickiego i prawosławnego, dzieci obdarowywane są prezentami. Tradycja wkładania upominków pod poduszkę, do skarpety czy buta sięga średniowiecza. Po-

czątkowo z okazji 6 grudnia szkoły mające za patrona św. Mikołaja udzielały stypendiów i zapomóg. Z czasem zwyczaj ten przekształcił się w dawanie prezentów dzieciom oraz wszystkim członkom rodzin.

Mikołaj, żyjący na przełomie III i IV wieku w Azji Mniejszej, pochodził z zamożnej rodziny. W młodości cały swój majątek rozdał biednym. Od IX wieku był wielbiony w chrześcijaństwie wschodnim i zachodnim jako święty i cudotwórca. Liczne cuda sprawiły, że na Zachodzie wspomnieniu Świętego Mikołaja nadano rangę święta, które traktowano jako godne przygotowanie do Bożego Narodzenia. Już w X wieku tego dnia wystawiano dramaty liturgiczne dla dzieci, opowiadające historię świętego, popularne w całej Europie. Wokół św. Mikołaja zrodziła się bogata obyczajowość, także związana z rozdawaniem datków i prezentów.

Dzisiaj w Polsce święto ku czci biskupa Miry nosi nazwę mikołajki.

Redakcja

Marianek Kobierski potrzebuje pomocy

W sierpniu u Marianka Kobierskiego (ur. 28 grudnia 2017 roku) z Połonnego zdiagnozowano nowotwór - neuroblastomę, który zaatakował m.in. szpik kostny, wątrobę, węzeł chłonny.

Po wypisaniu chłopca ze szpitala w Chmielnickim jego rodzice

zaczęli szukać możliwości leczenia poza Ukrainą.

Pozytywną odpowiedź otrzymali z hiszpańskiej kliniki Sant Joan de Déu w Barcelonie, gdzie leczenia Marianka zgodził się podjąć profesor mający duże osiągnięcia w tej dziedzinie medycyny.

Terapia się rozpoczęła, lecz do jej kontynuowania potrzebne są pieniądze. Całkowity koszt leczenia

wynosi ok. 309 tys. euro, co znacznie przekracza możliwości rodziny dziecka. Rodzice Marianka oraz Chmielnicki Obwodowy Związek Polaków proszą o wsparcie.

Wpłaty można kierować na konto w Prywatbanku: 5168 7426 0080 4789. Koberskyj Andriy Pawlowycz.

Franciszek Miciński

Konsulat Generalny RP w Winnicy

ul. Owodowa 51, 21050 Winnica
tel. (+380) 432 507 411 – sprawy wizowe i paszportowe
tel. (+380) 432 507 412 – sprawy Karty Polaka i polonijne
tel. (+380) 432 507 413 – sprawy obywatelskie i pomocy prawnej
e-mail: winnica.kg.sekretariat@msz.gov.pl